



POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH

# Biuletyn

DOKUMENTY ROBOCZE • EKSPERTYZY • KOMUNIKATY • OPINIE • LISTY

SERIA Z • NR 96 - 2002 • LICZBA STRON 4 (s. 679-682) • © PISM • NR EGZ. *P.I.S.M. 3.20*

---

DOKUMENTY ROBOCZE

## Radykalizm islamski w Afryce Subsaharyjskiej

Robert Piątek

W Afryce Zachodniej istnieje tradycja prowadzenia dżihadu sięgająca XVII w. W większości wypadków dżihad prowadzony był przeciwko innym muzułmanom, uważanym za nieprawomyślnych i skorumpowanych, a nie przeciwko niewiernym. Północne stany Nigerii leżą na terytorium dawnego Kalifatu Sokoto, powstałego w 1807 r. właśnie na skutek takiego dżihadu<sup>1</sup>, który doprowadził do obalenia muzułmańskich władców w hausańskich miastach-państwach. Pamięć historyczna o tym wydarzeniu jest żywa wśród mieszkańców tego obszaru. Niektóre bractwa muzułmańskie mogą odwoływać się do niego, krytykując sposób sprawowania władzy przez obecną administrację.

W krajach Afryki Subsaharyjskiej napięcia na tle religijnym mogą przyczyniać się do intensyfikacji tych konfliktów. Nie są one jednak głównym źródłem konfliktów. W większości wypadków ugrupowania islamskie, nawet bardzo radykalne, ograniczają się w swoich działaniach i celach do obszarów państw, na których działają.

W Afryce Zachodniej krajem o największej liczbie muzułmanów jest Nigeria. Szacuje się, iż wśród 120 mln mieszkańców 50% stanowią muzułmanie, 40% chrześcijanie i 10% wyznawcy religii tradycyjnych. Podziały etniczne w tym państwie pokrywają się w dużym stopniu z podziałami religijnymi. Nigeria jest państwem federalnym złożonym z 36 stanów. W 13. stanach przeważają muzułmanie, w 13. chrześcijanie, a w pozostałych 10. panuje względna równowaga między liczbą muzułmanów i chrześcijan. W styczniu 2000 r. 12 północnych stanów wprowadziło szariat. Teoretycznie prawo szariatowe miało dotyczyć jedynie muzułmanów. W praktyce wymuszono przestrzeganie jego zasad

---

<sup>1</sup> J. Smaldone, *Warfare in the Sokoto Caliphate*, Cambridge, 1977; S. Piłaszewicz, *Potęga Księgi i Miecza Prawdy*, Warszawa, 1994 r.

również na ludności chrześcijańskiej zamieszkującej te stany. Napięcia między muzułmanami a wyznawcami innych religii prowadziły do krwawych zamieszek. Najkrwawsze z nich miały miejsce w Kadunie w 2000 r., kiedy to zginęło około 2 tys. osób<sup>2</sup>. Rząd federalny nie był w stanie temu przeciwdziałać. Nie należy ich traktować jako jedynie bezpośrednią konsekwencję wprowadzenia szariat. Napięcia między wyznawcami różnych religii mają w Nigerii długą tradycję. Nigeria jest państwem o bardzo krótkiej tradycji demokratycznej.

Napięcia na tle religijnym mogą stanowić w sprzyjających okolicznościach zagrożenie dla stabilności państwa. Istnieje więc pewne niebezpieczeństwo, iż północna Nigeria w sytuacji napięć, zarówno na tle gospodarczym, jak i politycznym, może być miejscem, gdzie radykalne ugrupowania islamskie mogą zdobyć pewną popularność. Szczególnie w sytuacji, gdy władze każdego szczebla uważane są za skorumpowane. Środowisko muzułmanów nie jest jednolite. Często dochodzi również do napięć między samymi muzułmanami, które niekiedy przeradzają się w krwawe starcia. Szczególnie w miastach Hausa popularne są bractwa skupiające się wokół nauczyciela. Nie mają one stabilnej struktury. Część z nich występuje przeciwko elitom muzułmańskim związanym z grupami sprawującymi władzę na północy<sup>3</sup>. Jednocześnie obecność organizacji z krajów islamskich w północnych stanach Nigerii może przyczyniać się do radykalizacji nastrojów.

Do obszarów, gdzie trwają najintensywniejsze konflikty zbrojne zalicza się Róg Afryki (Etiopia, Erytra, Sudan, Somalia, Dżibutii). Tereny te są również obszarem działania organizacji radykalnych islamskich. Przypuszcza się, że działają tam, poza lokalnymi organizacjami, również ugrupowania o charakterze ponadregionalnym. Wśród nich przede wszystkim al-Qaida. Przywódca tej organizacji przebywał w Sudanie w latach 1991–1996, kiedy to został wydany przez władze sudańskie pod presją nałożenia sankcji przez ONZ. Posądzano go o udział w przygotowywaniu zamachu na prezydenta Egiptu Mubarakę w Etiopii w 1995 r. Przypuszcza się, iż przywódca al-Qaidy był zaangażowany w działania zbrojne przeciwko siłom amerykańskim w 1993 r. na terytorium Somalii. Bin Laden zaangażowany był w przedsięwzięcia gospodarcze w Sudanie i Somalii. Udzielał też wsparcia muzułmańskim organizacjom charytatywnym. Uważa się, że Sudan był miejscem schronienia także innych terrorystów islamskich związanych z Bin Ladenem. Według Departamentu Stanu, Sudan udzielał w latach dziewięćdziesiątych schronienia członkom ugrupowań terrorystycznych, nie tylko członkom al-Qaidy. Jednak po opuszczeniu terytorium Sudanu przez Bin Ladena, większość obcych fundamentalistów opuściła to państwo. Po 11 września 2001 r. rząd Sudanu zadeklarował gotowość współpracy z państwami koalicji antyterrorystycznej<sup>4</sup>. Ostatnie informacje wskazują, iż istnieje szansa na przerwanie długotrwałej wojny domowej w Sudanie. Rząd Sudanu prowadzi rozmowy z Sudanese People's Liberation Army (SPLA) – ugrupowaniem opozycyjnym pretendującym do reprezentowania mieszkańców południa kraju<sup>5</sup>. Mimo tych optymistycznych zapowiedzi, sytuacja w Sudanie jest wyjątkowo skomplikowana. 70% mieszkańców stanowią muzułmanie zamieszkujący północ kraju. Natomiast na południu żyją chrześcijanie i wyznawcy religii tradycyjnych. Tocząca się w tym państwie wojna domowa nie jest jedynym konfliktem. Prezydent kraju Hasan Ahmad al-Bashir, który doszedł do władzy w drodze zamachu stanu w 1989 r., ma przeciwnika wywodzącego się również z muzułmańskiej północy, Hassana al-Turabiego, głównego ideologa fundamentalistów sudańskich, pełniącego funkcję przewodniczącego parlamentu, do momentu jego rozwiązania w 1999 r., założyciela Popular National Congress (PNC). Rywalizacja między prezydentem a al-Turabim doprowadziła w 1999 r. do wprowadzenia przez al-Bashira stanu wyjątkowego w Sudanie, a przywódca PNC został aresztowany. Władze Sudanu z jednej strony próbują

<sup>2</sup> Human Rights Watch Report 2002.

<sup>3</sup> J. Paden, *Islam and Democratic Federalism in Nigeria*, March 2002, [www.cis.org](http://www.cis.org).

<sup>4</sup> *Terrorist Threat in Horn of Africa*, March 8, 2002, [www.state.gov](http://www.state.gov).

<sup>5</sup> *Africa Turning A Corner On Conflicts*, August 19, 2002, [www.allAfrica.com](http://www.allAfrica.com); *Direct talks due between government and rebels*, 28 August 2002, [www.irinnews.org](http://www.irinnews.org).

narzucić prawo szariatu wszystkim obywatelom, z drugiej zaś prowadzą rozmowy ze SPLA, których celem jest przerwanie długoletniej wojny domowej. Również PNC prowadziło negocjacje ze SPLA, między innymi z tego powodu w lutym 2001 r. aresztowany został al-Turabi. W przypadku Sudanu, względy religijne nie powinny przesłaniać faktu, chociaż nie należy ich lekceważyć, iż jednym z ważnych powodów konfliktu jest próba zdobycia pełnej kontroli nad terytorium państwa przez poszczególne ugrupowania.

Somalia uważana jest za miejsce schronienia dla islamistów związanych z al-Qaidą. Główną przesłanką takiego podejścia jest to, iż w kraju tym od 1991 r. nie istnieje rząd, który kontrolowałby całe terytorium państwa. Jednocześnie trwają tam ciągle walki między zwalczającymi się ugrupowaniami klanowymi. W związku z tym, terytorium Somalii może być dogodnym schronieniem dla poszukiwanych terrorystów. W końcu 2001 r. uważano nawet, iż Somalia może stać się kolejnym, po Afganistanie, celem sił koalicji antyterrorystycznej<sup>6</sup>. Pojawiają się jednak również opinie, iż ze względu na specyfikę Somalii, kraj ten nie może być dogodnym miejscem ukrycia dla terrorystów, którzy nie są Somalijczykami. Po 11 września 2001 r. zwalczające się frakcje somalijskie, w nadziei na uzyskanie pomocy zewnętrznej, mogą tropić i wydawać ukrywających się w tym kraju terrorystów spoza Somalii. Chaos panujący na tym obszarze utrudnia rozpoznanie panującej tam sytuacji. W związku z tym, trudno jest w pełni określić liczbę i siłę islamistów somalijskiego pochodzenia. Lojalność rodowa jest poważnym utrudnieniem w pozyskiwaniu miejscowych informatorów, nawet jeżeli duża część współrodowców nie jest przychylna islamistom. Fakt, iż miejscowe społeczności są zamknięte, utrudnia dokładniejsze rozpoznanie. O trudnościach w rozpoznawaniu sytuacji mogą świadczyć doświadczenia amerykańskie z 1993 r., kiedy to poszukiwano gen. Aidida. Opierając się na miejscowych informatorach, schwytano, zamiast poszukiwanego Aidida, jednego z miejscowych sojuszników amerykańskich.

Spośród lokalnych organizacji fundamentalistycznych posądzanych o współpracę z Bin Ladenem najczęściej wymieniana jest Al-Ittihad al-Islami (AIAD). Ugrupowanie to powstało na początku lat dziewięćdziesiątych, po upadku rządów Siad Barrego w Somalii. Głównym celem AIAD miało być wprowadzenie rządów islamskich w Somalii oraz oderwanie od Etiopii graniczącej z Somalią prowincji Ogaden. AIAD podejrzewa się o podkładanie bomb w Addis Abebie, stolicy Etiopii, w 1996 r. i 1997 r. Ugrupowanie to prowadziło też działania zbrojne przeciwko innym ugrupowaniom somalijskim. AIAD zdobyło kontrolę nad częścią Somalii. Przypuszcza się, iż w bazach tej organizacji znaleźli w latach dziewięćdziesiątych schronienie islamiści spoza Somalii. AIAD zmieniło swoją strategię ze względu na działania podejmowane przez siły etiopskie, które atakowały miejscowości kontrolowane przez to ugrupowanie. W obecnej chwili organizacja ta nie sprawuje bezpośrednio władzy nad określonym obszarem Somalii. Natomiast członkowie jej sprawują ważne funkcje w strukturach administracji lokalnej. Cele polityczne tego ugrupowania odnoszą się przede wszystkim do uzyskania władzy na obszarze Somalii. Uzyskało ono poparcie wśród części Somalijczyków gdyż na terenach, gdzie miało ono wpływy, zapewniało względny, jak na warunki somalijskie porządek. AIAD jest częściowo popierane przez somalijskich przedsiębiorców z okolic Mogadyszu. Większość z nich dorobiła się w dużym stopniu na działaniach wojennych. Jednocześnie opłacali oni lokalnych watażków, w ten sposób zapewniając sobie bezpieczeństwo. Są oni zainteresowani w utrzymaniu bezpieczeństwa, dlatego też popierają działania sądów szariackich, w których duże wpływy ma AIAD<sup>7</sup>. Przypuszcza się, iż ugrupowanie to ma pewne wpływy w jednym z rządów somalijskich, dążących do zdobycia kontroli nad całym terytorium tego kraju, tzw. Transitional National Government (TNG), który powstał w 1999 r.<sup>8</sup> Terytorium znajdujące się pod jego kontrolą jest bardzo ograniczone

<sup>6</sup> Irinnews, 20.12.2001; <http://www.irinnews.org>; Telegraph, 20.12.2001; <http://portal.telegraph.co.uk/news>.

<sup>7</sup> K. Menkhous, *Somalia: Next UP in the War on Terroris?*, African Notes no. 6, January 2002; J. Zajączkowski, K. Zajączkowski, *Kryzys somalijski*, "Stosunki międzynarodowe w Afryce", red. J.J. Milewski i W. Lizak, Warszawa, 2002 r., s. 237–259.

<sup>8</sup> Somalia: Countering terrorism in a Failed State, 23 May 2002, [www.crisisweb.org](http://www.crisisweb.org).

i obejmuje jedynie obszary Mogadyszu. TNG cieszy się poparciem państw arabskich. W okolicach Mogadyszu działają również islamskie organizacje charytatywne, z których część może mieć powiązania z organizacjami fundamentalistycznymi. W związku z tym, iż pomoc nadchodząca do Somalii z innych obszarów jest ograniczona, obecność tych organizacji może przyczyniać się do wzrostu popularności fundamentalistów wśród ludności somalijskiej. W przypadku kraju, w którym od lat toczą się nieustannie walki, istnieje duża grupa ludzi, dla których wojna jest głównym zajęciem. Mogą być oni rekrutowani przez różne ugrupowania, w tym też islamistyczne. Przypuszcza się, iż niewielka grupa Somalijczyków ma bezpośrednie powiązania z al-Qaidą.

Mimo, iż uważa się, że większość fundamentalistów islamskich w Czarnej Afryce stawia sobie cele przede wszystkim dotyczące ścisłego wprowadzania prawa muzułmańskiego na terytorium krajów afrykańskich, to istnieje tam pewien potencjał, który może być wykorzystany przez organizacje takie jak al-Qaida do działań wymierzonych nie tylko przeciwko rywalom afrykańskim. Przykładem tego mogą być zamachy skierowane przeciwko ambasadom amerykańskim w Dar es Salaam w Tanzanii i w Nairobi w Kenii w 1998 r. Podejrzanymi o ich bezpośrednie dokonanie są osoby pochodzące z krajów Afryki Wschodniej.